

# Wyrok ws. katastrofy smoleńskiej

22 czerwca 2016

„Mam nadzieję, że będzie jeszcze więcej wyroków” – powiedział lider PiS Jarosław Kaczyński, pytany o komentarz ws. wyroku na b. wiceszefa BOR gen. Pawła Bielawnego za nieprawidłowości przy ochronie wizyt VIP-ów w Smoleńsku w kwietniu 2010 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie nieprawomocnie skazał we wtorek Bielawnego na karę 1,5 roku więzienia w zawieszeniu na 3 lata, 10 tys. zł grzywny i 5 lat zakazu wykonywania zawodu funkcjonariusza BOR. Według sądu Bielawny m.in. odstąpił od rekonesansu lotniska w Smoleńsku, zatwierdził zaniżony stopień ochrony wizyt, nie zapewnił ochrony samolotów w Smoleńsku. W efekcie sąd uznał, że oskarżony spowodował zagrożenie dla prezydenta i premiera.

„Wiem o tym. Mam nadzieję, że będzie jeszcze więcej wyroków, ale nie znam materiału dowodowego w tej sprawie, tak że nie potrafię ocenić tego wyroku – powiedział Jarosław Kaczyński przed spotkaniem rodzin ofiar katastrofy z prokuratorami prowadzącymi śledztwo ws. katastrofy.

Na spotkanie przyjechała też córka prezydenta Lecha Kaczyńskiego i jego żony Marii Kaczyńskiej – Marta Kaczyńska, ale nie rozmawiała z dziennikarzami.

Wdowa po Rzeczniku Praw Obywatelskich Januszu Kochanowskim, Ewa Kochanowska, pytana o wyrok dla Bielawnego, powiedziała: „Cieszy. Cieszy taki wyrok, szkoda, że w zawieszeniu”. Oceniła, że takich wyroków powinno być „dużo więcej”.

„Wychodzą karygodne zaniedbania, na granicy przestępstw, nie jest moją rolą je osądzać, chociaż swoje zdanie mam” – powiedziała.

Skazując Bielawnego sąd podkreślił, że nie ma podstaw, by

uznać, że przyczyną katastrofy smoleńskiej był zamach przy użyciu materiałów wybuchowych, a BOR prawidłowo sprawdził Tu-154M. Sędzia Paweł Dobosz podkreślił, że żadne dowody będące w dyspozycji sądu nie wskazywały na hipotezę zamachu, a tym samym nie ma podstaw do twierdzenia, że BOR tej katastrofie nie zapobiegło. Sąd uznał, że podmioty współorganizujące wizyty z 7 i 10 kwietnia nie powinny w ogóle rozważać lotniska Smoleńsk-Siewiernyj jako miejsca lądowania VIP-ów.

Źródło: [pl.SputnikNews.com](http://pl.SputnikNews.com)